NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTOWO GOTÓWKĄ

Nr. 48. Nowy Targ, dnia 3 grudnia 1922 r. Rok



Nakładem Podhalańskiej Spółki Wydawniczej w Nowym Targu.

„Gazeta Podhalańska" wychodzi na każdą niedzielę.

Adres redakcji i administracji: Nowy Targ, RYNEK 4. I p. — Rękopisów niezwraca się, listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Do listów wymagających odpowiedzi, należy dołączyć markę na odpowiedź. Reklamacje (nie zaklejone) są wolne od opłaty pocztowej. — „Gazeta Podhalańska" kosztuje na cały rok w Polsce 900 marek, za granicą 2.000 marek. — W Ameryce 2 dolary. — Numer pojedynczy 20 Mk.

Czekamy poprawy!

W dniu 28. sierpnia nastąpiło otwarcie nowego sejmu i senatu. —

W czasie wyborów skarżyło się przed nami wielu czołowych kandydatów stronnictw, że nie zawsze wiedzą w sejmie, czego chce społeczeństwo.

Otóż wystarczy przejechać się tylko pociągiem po Polsce, a wszyscy posłowie ze wszystkich rozmów, z całej naszej dzisiejszej biedy i niedoli, — dowiedzą się, że my wszyscy czekamy na gruntowną poprawę gospodarki państwowej i wszyscy wielkim głosem tej poprawy przedewszystkiem się domagamy! —

Nie wchodzimy w to obecnie zupełnie, czy ta poprawa da się osiągnąć receptą prawicy, czy lewicy, ale będziemy od wszystkich żądali, by ten straszny ciężar troski o kromkę suchego chleba i o dzień dzisiejszy, został zdjęty z bark naszych, bez względu na to, czy to zrobi Piłsudski, czy Korfanty

Dzisiejsi posłowie mieli sposobność się przekonać niedawno na dziesiątkach wieców i zgromadzeń, że nastrój mas jest tego rodzaju, że dalsze bawienie się frazesami politycznemi, a nie zajęcie się rzetelną, realną pracą, — może się skończyć fatalnie dla lekkomyślnych polityków. Sądzimy, że to będzie dla nich najlepszym drogowskazem, że mają zakasać ręce do roboty, a zbyt gadatliwe języki przycisnąć żelazną klamrą troski o byt państwa.

Ci wszyscy, którzy się nam przedstawiali w czasie wyborów do sejmu i senatu nie żałowali nam daleko idących obietnic.

Pamiętamy to sobie dobrze i dotrzymania przyrzeczeń żądać musimy. Te żądania nasze obecnie przypominamy.

Naczelnem żądaniem naszem było uregulowanie naszej waluty, bo jej upadek jest żródłem wszystkich niemal chorób dzisiejszej Polski. Posłowie robili nam pod tym względem daleko idące obietnice w czasie wyborów i znów je przypomnieć musimy.

Obiecywali nam oni podniesienie wydajności pracy, nałożenie sprawiedliwych podatków, starania się o dogodne pożyczki zagraniczne na odbudowę przemysłu i kraju i na powstanie wielkich wytwórni przemysłowych.

Wiedzieli oni w czasie agitacji wyborczej, że tylko taka realna praca, podniesie kurs naszej waluty, a temsamem opadnie zalewająca nas drożyzna i życie nasze w Polsce przestanie być jednem strasznem udręczeniem i stanie się przynajmniej możliwe!

Pyrzekali nam prócz tego dzisiejsi posłowie starać się o oświatę, o pracę, o dobrobyt państwa. My wiemy, że pałaców z pajęczyny zbudować nie można że wszystko naraz zrobić się nie da, ale niech pamiętają nasi suwereni, że wartość ich będziemy oceniali nie z ich programów partyjnych, ale z ich działania i dokonanych czynów!

Wszyscy bowiem bez względu na przynależność

partyjną, — spodziewaliśmy się poprawy i na nią, jak żydzi na Mesjasza czekamy.

Zawód mógłby wywołać bolesny i niepożądany odruch w dość już zdeptanem i lekceważonem społeczeństwie, które cierpi drożyznę, nędzę i głód za niedowarzonych polityków i partyjnych fanatyków, nie zdolnych do twórczej, wytrwałej pracy!

Kto wie, czy to już nie ostatnia godzina, w której jeszcze wiszącą nad nami lawinę powstrzymać, a katastrofę zahamować można.

Sądzimy, że są ludzie w sejmie, którzy odczuwają całą grozę położenia, spodziewamy się po nich rozumu i czynu! Na tych zaś, którzy się dotąd nic nie nauczyli i myślą dalej żerować na dobru państwa polskiego, — na tych najbliższe wybory rzucą klątwę na jaką zasłużyli, o ile się tych wyborów doczekają.

Zygmunt Lubertowicz.

ZACZAROWANE KOŁO

LUCJANA RYDLA W ZAKOPANEM.

Odwykliśmy od występów tutejszej inteligencji w sztuce teatralnej. Tylko koła rzemieślnicze i górale nie zatracili poczucia czem jest nie tylko uczęszczanie, ale przedewszystkięm czynny udział w pracy teatralnej Zwłaszcza młodzież rzemieślnicza okazała dużo zapału i mimo trudności nad siły daje nam od czasu do czasu wspaniałe sztuki na scenie. Nie mówiąc już o „Chłopach w siermiędze", kilku fars komicznych, z wielkiem nakładem pracy, zrozumienia i talentu odegrała ona przeszłego roku „Karpackich górali", zaś na listopad wystawiła z podziwu godnem zapałem i ofiarnością nader trudną sztukę, arcydzieło naszej literatury: „Zaczarowane koło". Sam fakt, że ta młodzież okazuje dla takich dzieł tyle zrozumienia jest nader pocieszający. Wykonanie zaś sztuki podnosi pracę tej młodzieży do należytej oceny. Na wieść, że czeladnicy odegrają „Zaczarowane koło", wielu ubolewało, że zepsują oni i obniżą wartość tego arcydzieła. Szkoda jednak, że ci niewierni Tomasze nie zechcieli się przekonać, czy słuszne były ich obawy.

Nader imponująca była już sama scenerja. Sami za wskazówkami dzielnego, a cichego przyjaciele tejże młodzieży, p. Piwowarczyka, reżysera sztuki, od góry do dołu wszystko obmyślili i własnoręcznie wykonali świetnie. A pomysły to były śmiałe, artystyczne i świetnie wykonane. Widzowie mieli złudzenie iście bajkowych scen i obrazów. Dziad leśny, urocze topielice, mistyczny Boruta, złośliwy bies, genialny idjota Maciuś, butna szlachta, namiętna młynarka, iście polskiej natury Jasiek, sknera młynarz i wiele innych przedstawicieli typowych, to galerja wspaniała, choć tem trudniejsza do wykonania. I wszystko z małemi usterkami wykonane znakomicie, a jak na młodzież rzemieślniczą wprost imponująco.

Role aktorzy odegrali z wielkiem zrozumieniem. Szkoda, że i tymrazem zbyt pewni siebie amatorzy opuszczali się zanadto na suflera, to błąd, który o 50% obniża wartość ich pracy. Nadzwyczajnie odegrała trudną rolę młynarki, panna Hyzińska. Śmiało mogłaby wystąpić na deskach naszych teatrów. Jasiek widocznie porwany przykładem młynarki nie ustępował jej w trafnem oddaniu swej roli. Pan Franciszek Salamon, okazał się tu nietylko jako zdolny organizator i kierownik kółka amatorskiego, lecz także jako dobry aktor. Bardzo dobrze grali: Maciuś, Dziadek, Wojewoda, Boruta, Bies, drwal, młynarz; piękny był taniec topielic, uroczo wyglądała Wojewodzianka przy zaręczynach. Szkoda, że scena obrony jaworu była zbyt monotonna. Kasztelan grał dobrze, tylko był za stary w wyglądzie i w postępowaniu, za mało miał rycerskiej werwy. Stanowczo za mało życia było w uczcie braci szlachty. Wojewoda mówił często za powoli i za cicho. Ruchy i giesty natomiast świetne. Boruta wywiązał się ze swego zadania djabła szlachcica znakomicie. Całość wypadła nadspodziewanie dobrze. Muzyka pod kierownictwem p. Kasprusia uprzyjemniała gościom pauzy i ożywiała pewne sceny dobrą grą.

Jeden był tylko dysonans, a mianowicie młodzież ta dzielna spotkała się ze zbyt przykrem lekceważeniem społeczeństwa zakopiańskiego, a przedewszystkiem sfer inteligencji. Gdzieindziej inteligencja cieszy się z każdego występu młodzieży, kocha ją, pomaga jej, nagradza i zaszczyca tłumnem przybyciem. Inteligencja zakopiańska z arystokratycznem lekceważeniem unika rzemieślniczej młodzieży i nieprzychylną swą obojętnością zniechęca do pracy. Występ cyganów i kuglarzy cieszył się większem uznaniem inteligencji, niż twórcza mozolna praca tych, którzy są przyszłością naszą.

Uczestnik.

Rady praktyczne.

Jak załatwiać podania o zezwolenie na budowę, by strony nie traciły czasu i pieniędzy?

(Ważne dla naczelników gmin i dla stron).

Przy sposobności załatwiania rekursów w sprawach budowlanych przekonał się Wydział krajowy, że postępowanie władz budowniczych I. instancji w bardzo wielu wypadkach nie odpowiada odnośnym przepisom ustaw budowniczych.

Tyczy się to przedewszystkiem orzeczeń konsensowych, które częstokroć bywają wydawane bądź bez poprzedniego komisyjnego dochodzenia na miejscu, bądź też bez zachowania przy dochodzeniu wszystkich ustawowych formalności, wskutek czego orzeczenia te

bywają w toku instancji dla istotnych braków w postępowaniu uchylane, a co zatem idzie, załatwienie sprawy ulega dłuższej zwłoce ze szkodą dla stron.

Z tego też powodu, aby oszczędzić starającym się o zezwolenie, (czyli konsens) na budowę trudu i czasu, podajmy tu dokładne pouczenie, co i jak robić należy, aby takie pozwolenie szybko uzyskać.

Przepisy te podane w swoim czasie przez Wydział krajowy powinny być ściśle przestrzegane.

Przepisy te są następujące:

Podług postanowień zawartych we wszystkich u nas obowiązujących ustawach budowniczych, każde orzeczenie i zarządzenie władzy I-ej instancji opierać się winno na wynikach poprzedniego protokolarnego dochodzenia komisyjnego, przeprowadzonego na miejscu z przybraniem fachowego organu, a w braku tegoż z przybraniem nieinteresowanego znawcy lub znawców i przy udziale wszystkich stron interesowanych, które w tym celu winny być o terminie dochodzenia w należytym czasie i w należyty sposób powiadomione.

Jeśli idzie o załatwienie podania o konsens na budowę, winna Zwierzchność gminna przedewszystkiem rozpatrzyć, czy podanie i dołączone do niego plany odpowiadają wymogom ustawowym, a mianowicie, czy na planie sytuacyjnym oznaczono dokładnie:

1) położenie i granice tudzież liczbę parceli, na której budowa ma być wykonaną;

2) położenie i granice sąsiednich parcel z podaniem liczb katastralnych, oraz imienia i nazwiska ich właścicieli, a w wypadku budowy przy drodze publicznej, położenie i kierunek tej drogi z podaniem, do jakiej kategorji należy;

3) miejsce projektowanej budowy tudzież położenie wszystkich istniejących własność podającego o konsens stanowiących i sąsiednich budowli;

4) odległość przyszłej budowy od istniejących budynków, stanowiących własność podającego o konsens, od parceli i budynków sąsiednich, tudzież od najbliższej drogi lub placu publicznego.

W razie pominięcia w planie któregokolwiek z powyższych szczegółów, lub w razie, gdyby plany budowy i pod innymi względami nie odpowiadały wymogom ustawowym (jak n. p. nieoznaczenie materjału budowy i pokrycia, wymiarów poszczególnych części budynku), jest rzeczą Zwierzchności gminnej zarządać stosownego ich uzupełnienia.

Gdzie idzie o budowę włościańskich domów mieszkalnych lub gospodarskich, wystarcza w myśl ustaw budowniczych ustna prośba o konsens, przeto w razie wniesienia takiej prośby, obowiązaną jest Zwierzchność gminna spisać bezpłatnie protokół z wymienieniem wszystkich powyższych szczegółów tak co do sytuacji, jak i co do samej budowy.

Na podstawie takiego podania, wniesionego na piśmie lub formie protokołu, winna Zwierzchność gminna najdalej do dni sześciu, a gdy idzie o budowę przy drodze publicznej, do dni 14. zarządzić komisyjne dochodzenie na miejscu,

O terminie dochodzenia należy zawiadomić na piśmie za rewersem wszystkie strony interesowane, tj. podającego o konsens i sąsiadów, a jeśli budowa ma być wykonaną przy drodze publicznej, także i zarząd odnośnej drogi (ten ostatni przynajmniej na 8 dni przed odbyć się mającą rozprawą).

Co do budowli przy drodze krajowej lub innej

JÓZEF KANTOR.

Kilka uwag dla badaczy życia Podhalan.

(Na dowód, jak ś.p. profesor Józef Kantor kochał Podhale i o niem do śmierci myślał, zamieszczamy ten jego przedśmiertny testament, przesłany przez niego w ostatnich miesiącach życia, na ręce Zygm. Lubertowicza. Niechże on służy, jako drogowskaz młodym badaczom Podhala.

W tej myśli obecnie ten artykuł drukujemy, tem bardziej że bije w nim szczere, wierne swej ziemi i gorąco miłujące serce . .)

Jak każdej pracy warunkiem pierwszym jest miłość, zapał do niej, taksamo też i praca nad badaniem życia ludowego wymaga od nas, byśmy, chcieli chcieć pracować, a to szczerze, serdecznie, sumiennie i skrzętnie, aż do najdrobniejszych szczegółów, oraz zabrali się do niej zaraz, z rozumnym pośpiechem.

Tu zawsze trzeba mieć notatnik i ołówek w pogotowiu, oczy bystre, uszy czułe i zawsze otwarte, bo czas mija szybko, urywa niespostrzeżenie jakąś cząstkę z tego bujnego a bogatego życia i albo ją usuwa w zupełności w fali niepamięci, albo ją zmienia często do niepoznania. A pod karą grzechu narodowego nie wolno nam zaprzepaszczać żadnego z objawów życia ludowego czy to umysłowego, religijnego, politycznego, obyczajowego, zwyczajowego czy społecznego, wogóle tak publicznego jak i prywatnego. Zwłaszcza pamiętać o tem winna młodzież ucząca się, pochodząca z Podhala, by każdy swój pobyt na wakacjach czy w czasie świąt zapisywała, bogaciła nie już swój własny zmysł spostrzegawczy, ale skromnie a należycie oddać mogła część swej wiedzy na wspólny skarb nauki o Ojczyźnie, którą znają dziś mniej, niż pustynię Sahary. Przy spisywaniu zaś należy uwzględniać nie tylko dobre i piękne objawy tego życia, ale i złe, niemoralne, zbyt realne, bo życie narodu nie tylko z samych cnót,

pod zarządem Wydziału krajowego zostającej, można zwrócić się w myśl tut. okólnika z dnia 17/II. 1902. l. 79856, albo do inżyniera okręgowego drogą zarządzającego, albo do Wydziału powiatowego.

(Dokończenie nastąpi.)

Wieści z Polski i ze świata.

Niedźwiedź rosyjski wzrasta w siłę i potęgę. Niedawno temu do Rosji bolszewickiej przyłączyła się „Republika" dalekiego Wschodu, obecnie zaś bolszewicy umocnili swój wpływ także i w oddzielnej dotąd sowieckiej republice ukraińskiej.

Bolszewicy zorganizowali przytem swoją armję, przywrócili w niej karność tak, że armja sowiecka jest dziś narodową.

W ten więc sposób Rosja staje się jednolitą potęgą, sięgającą od Zbrucza po fale Oceanu Spokojnego, a więc niedźwiedziowi moskiewskiemu pazury odrastają.

Komunizm dobry jest tylko dla Rosji. Tak przynajmniej twierdził Lenin w wielkiej mowie wygłoszonej na kongresie trzeciej międzynarodówki, przestrzegał bowiem nierosyjskie partje komunistyczne przed niewolniczem naśladowaniem wzorów rosyjskich i nawoływał do tworzenia własnych metod walki i nauki.

Widocznie nie wszystko w Rosji godne jest naśladowania.

Nowy rząd w Niemczech, W Niemczech ustąpił rząd z drem Wirthem na czele, a premierem rządu niemieckiego został Kuno, mąż zaufania wielkiego przemysłu i handlu. Stanowisko nowego rządu wobec często wybuchających rozruchów głodowych w Niemczech i wobec tego, że koalicja wciąż dusi Niemcy o odszkodowania wojenne, jest bardzo trudne.

Konferencja w Lozannie. Obecnie w Lozannie odbywa się konferencja państw koalicji w sprawie Turcji, którą popierają Rosja i Niemcy. Koalicja nie chce dopuścić do wzmożenia się Turcji w Europie.

Sprawa Jaworzyny została jeszcze odroczoną do wiosny 1923 r. Sprawę tę ma załatwić konferencja ambasadorów, która uznaje konieczność poprawy polskiej granicy na Spiszu.

Walka o Kłajpedę. O port nadbałtycki Kłajpedę toczy się obecnie na konferencji w Lozannie walka między Litwą i Polską.

Litwa kowieńska żąda wcielenia tego wolnego dotąd miasta do swego obszaru, a Polska domaga się by port Kłajpeda był zupełnie niezależny, ponieważ ten port jest dla części ziem polskich jedynym dostępem do morza.

Budowa portu w Gdyni. Rząd polski chcąc być niezależnym od kapryśnych hakatystów gdańskich, forsuje dalej budowę portu w Gdyni, a na rok 1923 przyznał na dalsze roboty 2 miljardy marek.

Z Gdyni odpłynął pod banderą polską okręt z ładunkiem drzewa do Niemiec. Będzie to pierwszy okręt polski, opuszczający port polski z ładunkiem towaru.

Wybory w niemieckiej części Górnego Śląska dały Polakom do sejmu pruskiego tylko dwa mandaty, a do sejmiku prowincjonalnego pięć na 52 mandatów. W czasie tych wyborów szalał najokropniejszy teror niemiecki, dlatego wyniki są dla Polaków skromne.

Jeszcze są amatorowie na guzy. Związek państw bałkańskich myśli o wyparciu Turcji z Europy. Ru-

---

ale i wad i zła się składa, a przecież w tej pracy chodzi o wierny obraz życia ludu. A wojna dzisiejsza nie tylko zszarpała łono ziemi granatami, huragan ten straszny sięgnął i do dusz ludzkich, wywrócił je, otworzył i może niejeden objaw tej duszy, skrycie dawniej tajony, nie mogący się wśród warunków gdzie moralność społeczna była jeszcze coś niecoś hamowana, w całej swej nagości okazać, — teraz na jaw wyszedł, pokazał w całej nagości pierwotne złe instynkty obok dobrych duszy ludu, któremu przewodników i w złem i w dobrem nigdy nie brakło.

Należy więc zaraz i z całą skrzętnością i sumiennością zabrać się do roboty, bo niejedno, co jeszcze dziś jest rzeczywistością, jutro przejść może do mitu, legendy, gadki, czy tow zakresie życia duchowego czy materjalnego, lub doznać znacznych zmian.

Przechodząc do szczegółów muszę zaznaczyć że wskazówki te nie są zupełnie wyczerpującemi, ale jakby tylko głównemi drogami do tych krain życia ludu, a ścieżki, ścieżyny, miedze prowadzące do tych zagajników, tajnych gęstw duszy ludowej, odnajdzie w miarę pracy każdy z chętnych badaczy. Jeżeli starać się będziemy o napisanie wyczerpującej monografji etnograficznej, choć opracowanie poszczególnych jej rozdziałów może podjąć się w danej miejscowości kilka osób, to musi ona zawierać wierny, dokładny obraz wszystkiego tego, co tam w danej miejscowości się widzi i słyszy.

I. Opis miejscowości oro i hydrografja, fauna i flora, historja powstania osady według opowiadania gazdów starych, opis Kościoła i jego historja zaczerpnięta z kroniki dawnego kościoła, szkoła i statystyka tejże miejscowości. Należy więc podać dokładny opis położenia granic, kopców granicznych tej miejscowości, nazwy niw, ról, sołtystw, pól, pastwisk, lasów, torfowisk, dróg zagród, osiedli, gorców, nazwy i kierunek rzek, potoków, młynówek, opowieści do nich przywiązane, a pożądaną jest rzeczą nakreślenie planu tej miejscowości z oparciem się na starych pla-

mu ja jest gotową nawet do wojny. Bułgarja domaga się znów dostępu do morza, a angielska flota powietrzna złożona z 50 latawców w pierwszy dzień konferencji lozańskiej unosiła się nad Konstantynopolem, by przejąć Turków uszanowaniem dla Anglji.

Z tego widać, że nastrój na Bałkanach jest bardzo wojowniczy

Nad rozbrojeniem w Moskwie będzie radziła w grudniu Polska z bolszewikami. Zdaje się że w naradach weźmie także udział Litwa kowieńska.

Ameryka dla Amerykanów. Ameryka zaczyna obecnie wykupywać posiadłości państw europejskich w Ameryce. Amerykanie żądają, by długi wojenne państw europejskich były spłacone, jeżeli nie gotówką to terenami w Ameryce.

Ameryka prowadzić będzie dalej politykę wykupna wysp, która przyniosła dotąd Kube, Porto Rico, Haiti, St. Domingo i Antyle duńskie. Wyspy te zdaniem Ameryki nie przedstawiają znaczenia dla Europy a mogą służyć jedynie za punkty strategiczne przeciw Ameryce.

Stany Zjednoczone nie mają już bezrobotnych. Z Waszyngtonu donoszą, że wobec zupełnego zaniku bezrobocia w Ameryce, rząd ma zamiar zmodyfikowac ustawę imigracyjną, aby zwiększyć podaż sił roboczych.

Wobec tego niedługo należy oczekiwać zezwoleń na przyjazd do Ameryki.

Granice sowiecko-polskie wytyczone. Na ostatniem posiedzeniu mieszanej komisji granicznej na Wschodzie z udziałem przedstawicieli polskich i sowieckich ukończono przekazanie władzom ustalonej granicy. Przekazana na 13 posiedzeniach linja graniczna miedzy Polską a Rosją sowiecką i Ukrainą wynosi 1412.2 km. wyznaczonych 2281 słupami z godłami państwa. W ten sposób pierwsza część zadania komisji granicznej została zakończona. Pozostaje teraz opracowanie operatu technicznego, który ma być złożony rządowi polskiemu i przedstawicielowi sowietów.

Oby tak było! Czesko słowacki minister spraw zagranicznych oświadczył w Paryżu że stosunki Czech z Polską są dobre i będą jeszcze lepsze. skoro bowiem tylko sprawa Jaworzyny będzie załatwiona, nie będzie ju żadnych powodów do nieporozumień.

Złote dukaty czeskie. Czechy dla handlu zagranicznego będą biły w swojej mennicy w Kremnicy złote dukaty do handlu, które po codziennym kursie nabywać będzie można, albo też można je bić na własny rachunek z dostarczonego złota.

Podwyżka opłat pocztowych. Z dniem 1. grudnia nastąpi podwyżka opłat w ruchu paczkowym a mianowicie od paczek wagi do 1 kg. 200 marek, do 5 kg 800 marek, do 10 kg. 1700 marek, do 15 kg. 2600 marek, do 20 kg. 3500 marek. Równocześnie podwyższono opłatę manipulacyjną przy paczkach wartościowych do 30000 marek podanej o 200 mk. przy takichże paczkach ponad 30000 marek podanej wartości o 1000 marek. Z dniem 1 grudnia podnosi się też składowe od paczek, za każdy dzień zwłoki w odbiorze 100 marek.

Akcyza od zapałek. Z dniem 18 b. m. została podwyższona akcyza od zapałek na całym obszarze Polski, z wyłączeniem województwa śląskiego z 2 na 6 mk. od pudełka.

Podatek od węgla. Z dniem 18 b. m. z mocą obowiązującą od 1 listopada weszło w życie rozporządzenie rady ministrow rozszerzające na całą Rzeczpospolitą ustawę niemiecką o podatku od węgla z 8/IV 1917. Na mocy tej ustawy podatek w wysokości 40% wartości względnie ceny węgla obniża się dla węgla z kopalń zagłębia Dąbrowskiego na 20%, dla węgla z innych kopalń podatek wynosi 12%,

Przedłużenie dnia pracy w warsztatach kolejowych Rada ministrów uchwaliła przedłużenie dnia pracy w warsztatach kolejowych o 3 godziny dziennie. Uchwała ta została spowodowaną koniecznością państwową naprawy wagonów kolejowych, z których 11 procent jest unieruchomionych, co wobec wzmożonych przewozów kolejowych płodów rolnych i węgla stanowi wielki uszczerbek dla kolei.

Blok mniejszości narodowych już się rozbił na poszczególne grupy. Powstają osobne grupy żydowska, ukraińska, ruscy chliboroby poszli w gości do socjalistów, a jeden Moskal przystał do endeków.

Harem sułtański bez zajęcia. Z powodu ucieczki sułtana tureckiego na Maltę, pozostało dwieście żon sułtańskich bez zajęcia i bez utrzymania.

Zabezpieczenie spokoju na kresach. Polska celem zabezpieczenia porządku na ziemiach wschodnich, wzmacnia straż kresową.

---

nach, znajdujących się w urzędach hipotecznych czy gminnych. Dalej opis dokładny roślin, drzew, krzewów, traw i ziół, wskazać gdzie rosną przyczem najlepiejby było zrobić zielnik, obejmujący całą florę badanej miejscowości (zasuszywszy rośliny wszelkie wraz z korzeniami.)

Z zakresu fauny wyliczyć należy zwierzęta domowe, przychowane czy kupne, zwierzęta dzikie, ptactwo, drób domowy, robaki, motyle, gady i ryby przyczem znów nie należy zapominać zapisać dokładny opis i nazwę, a pożądaną też rzeczą byłyby zebrać owady wszelkie według wskazówek, jakie nauka podaje. Uwzględnić też należy ślady życia przedhistorycznego.

Przy opisywaniu historji założenia miejscowości kościoła. należy przytoczyć i podać dokładny odpis nadań, przywilejów gmin, kościoła i sołtystw, dalej podać liczby ludności, ogólny ruch ludności, emigrację, wyliczyć sklepy, stowarzyszenia itp.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wywóz jaj. Polska posiada koło 36 miljonow kur i wywoziła przed wojną 6 tysięcy wagonów jaj. Wywóz ten bardzo się w czasie wojny zmniejszył i wynosił w r. 1919 tylko 250 wagonów, w r. 1921 350 wagonów, a w tym roku 700 wagonów.

O prawo wywozu jaj mogą ubiegać się tylko firmy zarejestrowane jako eksportowe, posiadające własne urządzenia i personal fachowy, co daje gwarancję wywozu zagranicę materjału pierwszorzędnej marki. —

Giełda zbożowa lwowska z 26 listopada, Pszenica wyborowa 52.500 marek loco Lwów, pszenica z domieszką 46 do 47 tysięcy marek, jęczmień 36 tysięcy marek. Większa podaż w zbożu, a popyt słabszy.

Europa się trzęsie. Przed paru dniami odczuto silniejsze trzęsienie ziemi na Węgrzech.



Odczyt o Panu Tadeuszu ilustrowany obrazami świetlnymi, wygłosi w niedzielę w auli gimnazjum w Nowym Targu o godz. 5-tej wiecz. prof. Zygmunt Lubertowicz.

Czeskie dary. Senzację wywołał na Podhalu następujący fakt. Po plebiscycie w r 1920. Czesi chcąc pozyskać naszą ludność, wydawali także i dla ludności z polskiej strony mąkę, cukier i t. d Czechofilom bardzo się ta hojność czeska podobała.

Otóż jak się obecnie dowiadujemy Czesi w tych dniach posłali do gmin spiskich rachunki, ze szczegółowemi listami nazwisk, żądając za te „dary“ od Spisza 41.000 koron czeskich, gdyż inaczej odbiorą swój dług w drodze doplomatycznej.

Przerażenie Czechofilów, którzy obecnie mają pobraną mąkę i cukier zapłacić jest duże, gdyż sprytni Czesi kazali sobie swe „dary“ zapłacić, właśnie dziś gdy korona czeska stoi tak wysoko.

Okropnego mordu dokonano wieczorem dnia 24 listopada w Kuźnicach w Zakopanem. Oto bliżej nieznani, zdaje się trzej sprawcy, w mundurach wojskowych zgwałcili, a następnie zabili siekierą 19-to letnią Zofję Bukowską, z pracowni kraw. p. Misia oraz pokaleczyli 17 to letnią Irenę Bursównę. Zbydlęconych zbrodniarzy dotąd nie udało się odszukać.

Zarząd Bursy gimn. w Nowym Targu składa P. Stanisławowi Rekuckiemu gorące „Bóg zapłać“ za parę nowych butów, ofiarowanych dla jednego z wychowanków Bursy.

Poseł Bednarczyk posyła nam odpowiedź ministerstwa Skarbu w sprawie wypłaty odszkodowań za wojenne straty austrjackie. Ministerjum podaje do wiadomości, że państwo polskie rejestrowało i szacowało szkody wojenne austrjackie, aby ustalić wysokość petensji państwa polskiego do rządów zaborczych, **skarb jednak polski tych szkód wypłacał nie będzie!**

Odpowiedź tę dało ministerstwo Skarbu na pismo p. posła Bednarczyka, na skutek podań o wypłatę spisanych szkód p Andrzeja Korabiowskiego i p. Andrzeja Czwarkiela.

Szkoła haftów w Nowym Targu. Dnia 20 listopada b. r. została w Nowym Targu otworzona dwuletnia szkoła haftów dla dziewcząt, staraniem Związku Niewiast katolickich pod kierownictwem zaszczytnie ze społecznej pracy znanego, art. malarza, prof. Gołębiowskiego. Do szkoły zapisało się na razie 32 uczenic. Szkoła uwzględnia w swych pracach oryginalne, a bardzo piękne i miłe. ludowe motywy podhalańskie, jak nas o tem przekonała wystawa urządzona w lecie. Owocnej pracy „Szczęść Boże!“

Drzewka owocowe dla Podhala nie nadeszły w jesieni, a to z powodu nagłej zmiany w powietrzu Związek Podhalan sprowadzi te drzewka z wiosną. Wpłacone zadatki złożono w Kasie powiatowej nowotarskiej, ktoby chciał zadatek odebrać, może się zgłosić każdej chwili u podpisanego *J. Zachemski.*

„Przewodnik dla teatrów amatorskich“, znakomity poradnik Wincentego Rapackiego ukazał się w drugiem wydaniu. Polecamy gorąco tę niedrogą broszurkę teatrom ludowym, urządzającym przedstawienia w mieście i po wsiach Zamawiać można w Księgarni Gebethnera w Zakopanem.

Zając na odpuście. Podczas ostatniego odpustu w Nowym Targu w dniu św. Katarzyny, patronki miasta, w czasie gdy na plebanji gościom licznie z gromadzonym przy stole biesiadnym podawano w czasie obiadu pieczonego zająca, w chwili tej zjawił się tuż przed oknami plebanji inny żywy zając.

Celu tej zajęczej wizyty w biały dzień w samym środku miasta nie można było się dowiedzieć, gdyż zajączek, któremu widocznie brakło odwagi w stanowczej chwili, uczynił odwrót rozłączając się z plebańską zagrodą.

† **Ś. p. Ks. Michał Królikowski** Eksporyt, zmarł dnia 22. listopada b. r w Łopusznej.

Zakaz wywozu zboża nadal utrzymany. Wobec tendencyjnie rozsiewanych pogłosek o zmianie wywozowej polityki rządu, komisja wywozowa stwierdza, że wywóz zbóż chlebowych, mąki i t. d. w dalszym ciągu nie jest dozwolony i że przed wiosną roku przyszłego rewizja tego rozporządzenia nie będzie rozpatrywana.

Wskutek zawieji śnieżnej na Podhalu pociąg zdążający z Chabówki do N. Targu ugrzązł w śniegu między stacjami Sieniawa a Lasek.

Za ten dział redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Podziękowanie.

Za skuteczne przeprowadzenie operacji synowi oraz prawdziwą ojcowską opiekę w czasie leczenia, składają tą drogą W. Panu Dyrektorowi Wilhelmowi Türschmidowi i Wielebnym Siostrom serdeczne „Bóg zapłać".

Rodzina Konieczuych.

Podziękowanie.

WPanu HENRYKOWI KUHNENOWI naczelnikowi poczty w Nowym Targu, za odnalezienie zaginionej paczki składa serdeczne „Bóg zapłać".

Eleonora Braunowa.

L. 6876.

Zwierzchność gminna w Zakopanem

rozpisuje niniejszem

KONKURS

na stanowisko Sekretarza Urzędu gminnego z terminem do dnia 31. grudnia 1922 roku.

Kandydaci winni dołączyć do podania: 1) Dowód ukończenia studjów prawniczych, 2) Dowód praktyki administracyjnej, 3) Curriculum vitae, 4) Świadectwo zdrowia, wystawione przez lekarza urzędowego, 5) Żądanie co do poborów służbowych.

Warunki płacy, zależne będą od kwalifikacji kandydata. (Mieszkanie na razie może być zapewnione).

Równocześnie Zwierzchność gminna rozpisuje

KONKURS

na stanowisko Weterynarza miejskiego, z terminem do dnia 31-go grudnia 1922 roku.

Kandydaci winni dołączyć do podania: 1) Dowód ukończenia studjów weterynaryjnych, 2) Dowód praktyki dotychczasowej, 3) Curriculum vitae, 4) Świadectwo zdrowia, wystawione przez lekarza rządowego, 6) Żądanie co do poborów służbowych.

Warunki płacy zależne będą od kwalifikacji kandydata. Pierwszeństwo mają kandydaci, którzy wykażą się świadectwem odbytego egzaminu z badania środków spożywczych.

Naczelnik gminy:

Stanisław Roj w. r.

Redaktor odpowiedzialny i kierujący: Zygmunt Lubertowicz. Drukarnia I. Borka w Nowym Targu.